

Krystyna Faliszek
Ewa Leśniak-Berek
Uniwersytet Śląski

SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA WOBEC PROBLEMU WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO – ORGANIZOWANIE POMOCY DLA SAMOPOMOCY¹

Abstrakt: Pomoc społeczna w gminach stała się w obliczu nowych wyzwań. Jest to efekt dynamicznych zmian, które mają wpływ na zjawisko wykluczenia społecznego w społecznościach lokalnych. Autorki podejmują próbę zidentyfikowania niektórych uwarunkowań efektywnej współpracy sektora publicznego i pozarządowego w rozwiązywaniu lokalnych problemów społecznych. Artykuł koncentruje się na działaniach mających na celu rewitalizację i integrację społeczności lokalnych, których dotyczy problem wykluczenia społecznego. Opiera się na analizie wybranych dobrych praktyk z województwa śląskiego.

Słowa kluczowe: społeczność lokalna, inkluzja społeczna, integracja społeczna, dobre praktyki.

1. Wprowadzenie

W latach 2004–2008 nastąpił w Polsce znaczący spadek bezrobocia (z ok. 20% do ok. 10%) i, mimo zmian w gospodarce światowej, utrzymywało się zapotrzebowanie na siłę roboczą. Jednakże analiza danych z ośrodków pomocy społecznej w gminach województwa śląskiego za lata 2006–2008 nie ujawniała, że równie znacząco spadło zapotrzebowanie na pomoc społeczną przyznawaną z tytułu bezrobocia. Analiza dynamiki struktury bezrobotnych (zarówno w skali ogólnopolskiej, jak i w skali regionu) wskazuje, że związane jest to z pogłębianiem się marginalizacji społecznej tej grupy – odpływ z bezrobocia

¹ Tekst powstał w 2008 roku, jako zmodyfikowana i poszerzona wersja wystąpienia prezentowanego w ramach konferencji *Sieci wsparcia i lokalne partnerstwo w przewyżczeniu wykluczenia społecznego i transmisji biedy*, Łódź 19-20.11.2008 r. Na potrzeby obecnej publikacji został uzupełniony o odniesienia do późniejszych publikacji autorek dotyczących tych samych kwestii.

dotyczy w największej mierze osób młodszych, lepiej wykształconych, krócej pozostających bez pracy². W systemie pomocy społecznej pozostają natomiast przede wszystkim ci, którzy już nie są zagrożeni wykluczeniem, lecz po prostu są wykluczeni – ze wszystkimi tego stanu konsekwencjami.

Stwarza to sytuację, która stawia przed podmiotami zajmującymi się rozwiązywaniem problemów społecznych nowe wyzwania, związane z koniecznością zmiany dotychczasowego sposobu działania, nastawionego na pomoc głównie tym, którzy jej poszukują (a więc mają choćby szczątkową motywację do zmiany własnego położenia). Na wyzwania te składa się kilka elementów:

1) nowy model aktywnej polityki społecznej i to, co w interesującym nas kontekście szczególnie istotne, czyli działania aktywizujące beneficjentów, reintegracja społeczna i inkluzja społeczna, priorytet dla aktywności na rynku pracy (otwartym lub wspieranym), a także decentralizacja i związany z nią wzrost znaczenia samorządów lokalnych, upodmiotowienie wspólnot lokalnych oraz działania aktywizujące nie tylko pojedynczych klientów, ale także całe społeczności lokalne – renesans środowiskowej metody pracy socjalnej (Rymsza 2003);

2) wzrost roli i znaczenia ekonomii społecznej (gospodarki społecznej), która różni się od gospodarki opartej na „kapitale” między innymi tym, że cele indywidualne i społeczne dominują nad kapitałem i zyskiem, a osiągnięte nadwyżki finansowe przeznaczane są na stały rozwój celów i usług dla członków przedsiębiorstwa społecznego lub interesu społecznego; jest to związane również z potrzebą tworzenia nowego ładu instytucjonalnego, który lepiej odpowiadałby na wyzwania zmieniającej się globalnej rzeczywistości gospodarczej i społecznej (Kaźmierczak 2007);

3) wzrost roli i znaczenia pracy o charakterze dobrowolnym – czyli wolontaryjnej, przynosi ona bowiem nie tylko korzyści w sensie tradycyjnym – wykonywanie pracy z zaangażowaniem i bez wynagrodzenia, ale daje też korzyści w postaci podtrzymywania lub przywracania aktywności zawodowej osób, które nie mogą znaleźć pracy płatnej oraz podtrzymywania i rozwijania relacji społecznych i ułatwiania wchodzenia w różnorodne role społeczne (Gaś 2002);

² Na podstawie danych GUS i Urzędu Statystycznego w Katowicach oraz MPiPS i WUP w Katowicach; szerzej na ten temat zobacz: D. Dzienniak-Pulina, K. Faliszek, E. Leśniak-Berek (2009), *Zmiany na polskim rynku pracy i ich konsekwencje. Przyczynek do rozważań nad bezrobociem i wykluczeniem społecznym*, [w:] *Społeczne dylematy Europy*, red. G. Gizicka, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

4) wzrost roli i znaczenia organizacji pozarządowych i ich udział w realizacji zadań publicznych, w charakterze znaczącego – a w obszarze polityki społecznej najważniejszego – partnera samorządu terytorialnego (Rymsza 2004).

Kluczowe znaczenie mają tu dwie kwestie: aktywizacja zawodowa oraz reintegracja społeczna klientów pomocy społecznej. Skuteczne przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu wymaga bowiem skoordynowanych działań w obu tych kierunkach. Jak pokazują doświadczenia wielu ośrodków pomocy społecznej, długotrwale bezrobotni mają większy problem z utrzymaniem pracy, którą udało im się uzyskać dzięki uczestniczeniu w często bardzo kosztownych kursach czy programach szkoleniowych, niż z samym jej znalezieniem. Trwały powrót na otwarty rynek pracy staje się zdecydowanie łatwiejszy dzięki wsparciu w środowisku lokalnym, ale do tego potrzebna jest odbudowa więzi społecznych w tym środowisku i ograniczenie innych problemów społecznych.

Wyrazem nowego podejścia do rozwiązywania problemów społecznych jest praktyka angażowania do tego procesu samych obywateli, tworzenie mechanizmów „pomocy dla samopomocy”. To renesans środowiskowej metody pracy socjalnej. Współcześnie jest ona jednak rozumiana bardzo szeroko i wykracza poza ścisłą jej definicję jako metody pracy socjalnej. Organizowanie społeczności lokalnej łączy w sobie dziś *...jednoczesne działanie wielu podmiotów (aktorów) zarówno wewnątrz społeczności lokalnej, jak i zewnętrznych, a także różnorodne projekty i programy działań, by w sposób bardziej kompleksowy rozwiązywać właściwe społeczności lokalnej problemy ekonomiczne i społeczne* (Niesperek, Wódz 2003: 127). Celem nie jest już rozwiązywanie poszczególnych problemów, ale zmiana sposobu funkcjonowania społeczności, jej rewitalizacja.

Można wyróżnić cztery podstawowe cele programów i praktyki pracy ze społecznością lokalną (tamże: 128–129):

1) koordynacja działań różnych instytucji istniejących w obrębie społeczności lokalnej – lokalnego samorządu, innych instytucji publicznych, społecznych i prywatnych, co sprzyja racjonalizacji tych działań, a wspólna praca nad rozwiązywaniem tego samego problemu prowadzi do efektów synergetycznych, czyli daje lepsze efekty, umożliwia też uwzględnianie różnorodnych – społecznych, kulturowych, ekonomicznych i politycznych – aspektów realizowanych działań,

2) wzrost skuteczności i efektywności pracy instytucji prowadzących działalność na rzecz społeczności i jej członków, m.in. dzięki lepszej organizacji pracy, wdrażanie większej liczby programów i projektów, poszerzenie grup odbiorców, a także – w razie potrzeby – tworzenie nowych instytucji,

3) kształtowanie nowych form partycypacji społecznej oraz budowa kapitału społecznego; dokonuje się tu kształtowanie nowych relacji między

członkami społeczności, wyłaniają się nowe reguły samorządzenia się społeczności o charakterze partycypacyjnym,

4) włączanie w proces przekształcania społeczności lokalnej instytucji zewnętrznych wobec niej; w zmarginalizowanych społecznościach do dokonywania zmian nie wystarczy bowiem mobilizacja wewnętrzna, ich zasoby są bowiem niedostateczne, konieczne jest więc korzystanie ze środków zewnętrznych; kształtuje się w ten sposób więzi społeczności lokalnej z szerszymi społecznościami.

2. Przykłady dobrych praktyk z województwa śląskiego

Cieszyn – Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”

Przykładem miejsca, gdzie udało się w znacznej mierze sprostać powyższym wyzwaniom jest Cieszyn³. Cieszyn dysponuje znacznymi – jak na stosunkowo niewielkie miasto – zasobami, które mogą być wykorzystywane do rozwiązywania problemów społecznych. Poza sprawnie na ogół funkcjonującymi instytucjami publicznymi, jak Ośrodek Pomocy Społecznej, Urząd Pracy, placówki edukacyjne, wychowawcze, opieki zdrowotnej i tym podobne – są to przede wszystkim aktywnie działające organizacje pozarządowe, pozostające w ścisłej współpracy z instytucjami publicznymi i wykonujące powierzone im zadania publiczne oraz zadania własne, z zakresu pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz narkomanii, a także na rzecz osób niepełnosprawnych oraz osób długotrwale lub ciężko chorych. Koordynacją współpracy samorządu gminy z organizacjami pozarządowymi zajmuje się powołany w 2004 roku Cieszyński Zespół ds. Pożytku Publicznego, w skład którego wchodzi przedstawiciele obu sektorów.

Od ponad 10 lat ważnym partnerem samorządu lokalnego w kreowaniu i realizacji polityki społecznej i integralną częścią systemu pomocy społecznej w Cieszynie jest Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, jest ono obecne w niemal wszystkich obszarach problemowych, objętych działaniami MOPS i PUP. Zadania realizowane przez Stowarzyszenie nie są uzupełnieniem zadań samorządu lokalnego, ale ich znaczącą, niezbędną częścią. Co ważne, mają charakter profesjonalny, wieloaspektowy i kompleksowy, umożliwiając udzielanie pomocy i wsparcia na wszystkich etapach procesu odzyskiwania samodzielności życiowej, zapewniając tym samym ciągłość tego procesu,

³ Zob. też: K. Faliszek (2009), *Ekonomia społeczna na rzecz integracji społecznej. Przypadek województwa śląskiego. Studium przypadku – Cieszyn*, [w:] *Aktywizacja – Integracja – Spójność społeczna. W poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań w obszarze polityki społecznej i pracy socjalnej*, red. K. Wódcz, K. Faliszek, Toruń: Akapit, PTS.

poczawszy od profilaktyki a skończywszy na pełnym powrocie do społeczności i na otwarty rynek pracy.

Wizja sposobu rozwiązywania problemów społecznych, jaka przyświecała inicjatorom powstania Stowarzyszenia, była na szczęście podzielana przez kluczowe osoby w mieście: ówczesnego burmistrza Cieszyna i dyrektorę MOPS. Dziś, kiedy te osoby zastąpili inni ludzie, skuteczność i efektywność działań prowadzonych w ramach Stowarzyszenia przekonuje nawet tych sceptycznych „decydentów” do tego, że taka droga jest właściwa i potrzebna. Stowarzyszenie jest postrzegane i traktowane jako równoprawny partner przez władze miasta i zdecydowaną większość instytucji funkcjonujących w jego strukturach, które są otwarte na społeczne inicjatywy. Co więcej, kiedy kilka lat temu w mieście nabrzmiał bardzo poważnie problem bezdomności, władze samorządowe z własnej inicjatywy zwróciły się do Stowarzyszenia o zajęcie się tym problemem, udzielając ze swej strony wszelkiej możliwej pomocy. Podejmowane są wspólne przedsięwzięcia, które planowane są w taki sposób, aby jak najlepiej dostosować je do istniejących warunków organizacyjnych i prawnych, uzyskując jednocześnie zamierzony rezultat. Przykładem może być realizacja projektu utworzenia przedsiębiorstwa socjalno-edukacyjnego, gdzie gmina wzięła na siebie całkowitą odpowiedzialność za część inwestycyjną, przekazując ją w użytkowanie (z przyrzeczeniem przekazania na własność po 5 latach) i powierzając prowadzenie przedsiębiorstwa nowo powołanej w tym celu (z inicjatywy Stowarzyszenia) Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości „Być Razem”.

Ważnym czynnikiem mającym wpływ na powstanie i rozwój Stowarzyszenia było przekonanie ówczesnej dyrektorki MOPS w Cieszynie, podzielane przez władze miasta, że Ośrodek powinien pełnić przede wszystkim funkcję kreatora, organizatora i koordynatora systemu pomocy społecznej – a nie tylko realizatora działań pomocowych – poprzez skupienie wokół siebie różnorodnych inicjatyw i organizacji obywatelskich, chcących prowadzić działalność w tym obszarze. Jednocześnie Stowarzyszenie od samego początku dbało, aby nie występować wobec władz gminy w roli proszącego o wsparcie, lecz oferować propozycje współpracy dysponując własnymi możliwościami. Wymagało to aktywności w poszukiwaniu przede wszystkim zewnętrznych źródeł finansowania, a także umiejętności wykorzystania doświadczeń innych organizacji, polskich i zagranicznych. Stowarzyszenie – samodzielnie bądź we współpracy z innymi instytucjami – realizowało i realizuje ponadto wiele projektów finansowanych z najróżniejszych źródeł.

Warto zauważyć, że swoje przedsięwzięcia Stowarzyszenie realizuje w zasadzie poza formami, które przewidziane są w regulacjach prawnych dotyczących ekonomii społecznej (spółdzielnia socjalna, centrum integracji społecznej), osiągając w pełni te cele, które jej przyświecają, przy czym cele te

rozumiane są szeroko jako pomoc w odzyskaniu samodzielności życiowej, a nie tylko wąsko jako powrót na otwarty rynek pracy. Ważne jest, że praca jest tu traktowana nie tylko jako cel podejmowanych działań, ale jako bardzo istotny element terapeutyczny w procesie odzyskiwania samodzielności życiowej.

We wszystkich działaniach Stowarzyszenia bardzo ważny jest aspekt integracji i aktywizacji społeczności lokalnej. Od początku w działaniach pomocowych postawiono na rozwiązania zorientowane na dobro wspólne, odchodząc od rozwiązań indywidualno-roszczeniowych. Placówki Stowarzyszenia, ulokowane w sąsiedztwie różnych osiedli mieszkaniowych wywoływały najczęściej na początku opór mieszkańców, obawiających się bliskości osób bezdomnych, uzależnionych od alkoholu itp. Z czasem to się zmieniło. Przede wszystkim dlatego, że są one bardzo otwarte na okolicznych mieszkańców, prowadząc dla nich nie tylko działalność usługową (krawiectwo, ślusarstwo, renowacja mebli, koszenie trawy, odgarnianie śniegu itp.), ale starając się przedstawiać i wyjaśniać własną działalność, organizując na rzecz okolicznej społeczności różne akcje, zapraszając do siebie, nawiązując zwyczajne, sąsiedzkie relacje. Również okoliczni pracodawcy coraz częściej poszukują pracowników wśród osób korzystających z pomocy Stowarzyszenia, ponieważ wiedzą, że można tu łatwiej niż w urzędzie pracy znaleźć ludzi chętnych i – co ważniejsze – gotowych do pracy. Dzięki temu Stowarzyszenie nie napotyka na trudności, poszukując wolontariuszy i osób chętnych do współpracy, a znacznej części osób korzystających z pomocy udaje się przełamać wcześniejszą izolację, odrzucenie i nawiązać ponownie więzi ze społeczeństwem. Często sami stają się z czasem wolontariuszami w Stowarzyszeniu, zaangażowanymi w pomaganie innym.

W tym kontekście należy wskazać na działania edukacyjne, które są obecne we wszystkich przedsięwzięciach Stowarzyszenia. Skierowane są one do bardzo różnych odbiorców. Poza osobami, którym udzielana jest pomoc – co jest niejako oczywiste, są to także pracownicy i współpracownicy Stowarzyszenia – dzięki czemu utrzymany jest wysoki poziom profesjonalizmu w podejmowanych działaniach – oraz różne grupy zawodowe osób z szeroko rozumianej sfery społecznej (pedagodzy, nauczyciele, pielęgniarzy, policjanci, pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi, sędziowie, wolontariusze), mieszkańcy Cieszyna, także urzędnicy miejscy oraz wszyscy, którzy zainteresowani są skorzystaniem z doświadczeń Stowarzyszenia. Aktywność edukacyjna przyczynia się do przełamywania barier, osłabiania stereotypów, lepszego zrozumienia, poszerza zakres wiedzy – a to wszystko ułatwia skuteczne działanie i dalszy rozwój Stowarzyszenia.

Kluczem do sukcesu w przypadku Stowarzyszenia wydaje się być sposób podejścia do poszukiwania rozwiązań – od dołu: kiedy pojawia się problem, najpierw określa się sposób, jak można go rozwiązać, a potem myśli się, jak te

rozwiązania zmieścić w istniejących możliwościach prawnych, organizacyjnych, finansowych (co dodatkowo owocuje aktywnym poszukiwaniem wszelkich dostępnych źródeł wsparcia). Szczęśliwie – ale akurat w Cieszynie wcale nie przypadkiem – tak się złożyło, że ten sposób działania nie napotkał oporu w postaci mentalności urzędniczej, czyli niechęci do wychodzenia poza sztywno, rutynowo traktowane ramy przepisów i ustaw, a także w postaci przywiązania do sprawdzonych, oswojonych, rutynowych sposobów działania w instytucjach pomocowych.

Katowice – Projekt „Damy Radę”⁴

Choć cieszyński przykład szczególnie sprawnej organizacji pomocy w rozwiązywaniu problemów społecznych wydaje się być wzorem niedoścignionym, to na terenie województwa śląskiego podejmuje się coraz więcej inicjatyw zmierzających do kompleksowego wsparcia osób w potrzebie. Na szczególną uwagę zasługują te działania, które w imię naczelnego celu pracy socjalnej, zmierzają do wzmocnienia i usamodzielnienia rodzin korzystających z pomocy społecznej, przy wykorzystaniu sił tkwiących w środowisku lokalnym.

Jednym z licznych przedsięwzięć realizowanych w ramach dobrych praktyk⁵ na obszarze województwa śląskiego jest projekt systemowy „Damy Radę”, przygotowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Katowicach, a współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt stanowi program aktywizacji zawodowej i społecznej w Katowicach i oferuje bezpłatne wsparcie dla osób bezrobotnych w postaci doradztwa i poradnictwa, szkoleń zawodowych⁶ oraz warsztatów i szkoleń z zakresu poruszania się po rynku pracy. Zapewnia ponadto dodatkową pomoc poprzez pokrycie kosztów: opieki nad osobami zależnymi, ubezpieczenia, zwrotu kosztów przejazdu oraz posiłków podczas szkoleń.

⁴Więcej na ten temat zobacz też: K. Wódz, K. Faliszek, B. Kowalczyk, E. Leśniak-Berek, W. Mandrysz: *Programy aktywności lokalnej jako instrument aktywizacji środowiska lokalnego w rozwiązywaniu problemów mieszkańców*, Przegląd socjologiczny, tom LIX/4, 2010, Łódzkie Towarzystwo Naukowe.

⁵Mianem „dobrych praktyk” określamy innowacyjne projekty, które zostały z powodzeniem zrealizowane w gminach i regionach. Stanowią one praktyczne rozwiązanie konkretnych problemów i przynoszą określone, pozytywne rezultaty.

⁶Prawo jazdy kategorii B i C, Obsługa komputera, Pracownik administracyjno-biurowy, Spawacz, Kosmetyczka, Wizażystka, Manicure-pedicure, Fryzjer, Opiekun osób starszych, Opieka nad dziećmi, Pracownik ochrony, Obsługa sekretariatu, Minimum sanitarne, Sprzedawca, Pracownik małej gastronomii, Księgowość z obsługą komputera, Język angielski, Operator wózków podnośnikowych, Kurs ogólnobudowlany. <http://www.mops.katowice.pl/?str=741>.

W ramach projektu „*Damy Radę*” utworzono także Inkubator Gospodarki Społecznej, będący placówką o charakterze wspierającym, którego głównym zadaniem jest inicjowanie powstawania i wspierania działalności fundacji, stowarzyszeń i spółdzielni socjalnych działających w oparciu o współpracę na zasadach równych szans.

Najciekawszymi i dającymi wymierne efekty programami funkcjonującymi w ramach projektu „*Damy Radę*” są Programy Centrum Aktywności Lokalnej (PCAL) utworzone w dwóch dzielnicach Katowic: Szopienicach i Nikiszowcu. Ich innowacyjność wynika z działań nastawionych na pobudzenie aktywności społecznej w celu samoorganizowania się mieszkańców i rozwiązywania własnymi siłami problemów specyficznych dla danej społeczności. Problemy są traktowane całościowo, co pozwala na działania i pomoc kompleksową, adekwatną do realnych potrzeb środowiska.

U podstaw wdrażania Programów Centrum Aktywności Lokalnej leży przekonanie, że społeczność lokalna posiada duży potencjał do działania na rzecz poprawy własnej sytuacji. Ma pomysły i wie „co” należy zmienić. Może mieć jednak problemy z określeniem „jak” należy to zrobić. Celem działania PCAL jest lokalizowanie i efektywne wykorzystanie zasobów istniejących w ludziach, rozbudzenie w nich świadomości obywatelskiej, wskazywanie potencjalnych szans i zagrożeń oraz wsparcie świadomych i innowacyjnych dążeń do poprawy własnych warunków życia.

Ideą każdego PCAL jest realizowanie działań na rzecz danego osiedla lub dzielnicy przy wykorzystaniu zasobów tkwiących w samych mieszkańcach. Na terenie każdego obszaru wyłania się lokalnych liderów, którzy po przejściu szkolenia, przy wsparciu swoich sąsiadów określają społeczne potrzeby i trudności, poszukują możliwych rozwiązań i realizują własne pomysły. Mieszkańcy sami zmagają się z trudnościami, pokonują i niwelują bariery oraz próbują zażegnać lokalne konflikty. Podstawą skuteczności PCAL są przede wszystkim aktywność i zaangażowanie społeczne. Nie jest jednak o nie łatwo, dlatego ważne jest wzmacnianie, animowanie i integrowanie społeczności lokalnych, aktywizowanie lokalnych zasobów oraz wspieranie społecznej i edukacyjnej aktywności środowisk lokalnych.

Szczególnymi efektami działań wyróżnia się Program Centrum Aktywności Lokalnej utworzony w Szopienicach. Projektem objęto tam niewielką górniczą Kolonię „Bagno” – skupiającą kilka bloków mieszkalnych, z wieloma lokalami socjalnymi, zamieszkiwanymi przez osoby z wyrokami eksmisyjnymi. Społeczność choć niewielka, bo licząca zaledwie 167 mieszkańców, boryka się z licznymi problemami społecznymi, na czele z wysokim bezrobociem i ubóstwem, będącymi podstawową przyczyną ich pogłębiającej się marginalizacji społecznej. Działania w oparciu o CAL zapoczątkowała w Szopienicach pracowniczka socjalna MOPS, która rozpoczęła pracę z całą

społecznością, a nie tylko z podopiecznymi pomocy społecznej. Już po wstępnym rozpoznaniu sytuacji udało się nawiązać współpracę z osobą posiadającą wszelkie predyspozycje do przyjęcia roli lokalnej liderki⁷ – okazała się nią miejscowa dozorczyńca, osoba znana w okolicy, z którą liczą się mieszkańcy, i której udało się zmobilizować aktywną grupę około 20 osób.

Najtrudniej było zmienić dotychczasowe przekonania i postawy mieszkańców dotyczące odpowiedzialności za swoje otoczenie. Pierwsze reakcje nie były pozytywne. Mieszkańcy nastawieni roszczeniowo nie rozumieli dlaczego mają się zająć tym, co im się należy od spółdzielni w ramach opłacanego czynszu. Działania liderki pomogły jednak przełamać opór, a wspólne dokonania wzmocniły motywację do dalszych zmian i szacunek dla tego, co zostało już zrobione. Świadomość poniesionych kosztów, pracy i czasu poświęconego na poszczególne działania sprawiła, że społeczność kolonii „Bagno” dzisiaj dba o swoje otoczenie i szuka sposobów na jego dalsze ulepszenie. Skończyły się akty wandalizmu i bezsensownego niszczenia. Wszyscy mają poczucie własności i dumy z pozytywnych zmian.

Za istotne dokonanie można uznać wzmocnienie poczucia tożsamości społecznej. W rozmowach i wywiadach mieszkańcy często podkreślają, że są zwykłymi ludźmi, a nie degeneratami z marginesu. Swoją pracą i aktywnością chcą udowodnić, że mimo trudności i ograniczeń są ludźmi, którzy szukają nowej szansy i nie pozostają bierni w dążeniach do poprawy swojej sytuacji. Kolejne starania i osiągnięcia opisują w kronice pt. „Wyjście z Bagna”.

Jednym z pierwszych sukcesów mieszkańców „Bagna” było zdobycie 4 tys. złotych w ogólnopolskim konkursie na dofinansowanie lokalnej inicjatywy „Tak pomagam”. Mieszkańcy – zachęceni i wspierani przez pracownika socjalnego i liderkę – sami napisali projekt „Bezpieczne dziecko” i uzyskali dotację na stworzenie placu zabaw. Udało się również pozyskać pomoc prywatnych sponsorów, którzy kupili piasek, farby, kwiaty, drzewka i karuzelę. Jedna z pobliskich szkół udostępniła kserokopiarkę oraz zapewniła mieszkańcom swobodny dostęp do Internetu. Docenić należy ponadto zebranie środków własnych, które, choć były niewielkie, świadczyły o determinacji w staraniach ku poprawie otoczenia.

W wyniku wspólnej pracy wysprzątało i uporządkowano zaniedbany skwerek pośrodku budynków, pomalowano klatki schodowe, zasadzono trawę i kwiaty, urządzono duży, wysypany piaskiem plac zabaw. Są też klomby, ławki, a nawet fontanna. Najaktywniejsi mieszkańcy samodzielnie przekopali ziemię, sprzątaли, malowali, sadzili, i dawali przykład innym sąsiadom, którzy z czasem również przyłączali się do pracy w poczuciu tworzenia czegoś sensownego dla

⁷ Liderka, jako osoba znająca najlepiej trudności i potrzeby środowiska, ale również znająca samych mieszkańców, jest w stanie dotrzeć do nich i przekonać do sensu i siły własnych działań.

dobra i przyszłości wszystkich. Zmiany na podwórku zmobilizowały wielu mieszkańców do porządków we własnych mieszkaniach, na klatkach schodowych i w piwnicach, w których znalazło się wiele zapomnianych przedmiotów z powodzeniem wykorzystanych przy urządzaniu skwerku i placu zabaw.

Uczczeniem sukcesu było zorganizowanie w czerwcu 2008 roku *Wielkiego Festynu na Małym „Bagnie”*, podczas którego zaprezentowano działania podjęte przez mieszkańców oraz dokonano uroczystego otwarcia placu zabaw. Uczestnicy festynu mogli zobaczyć pozytywne zmiany wizerunku osiedla, docenić zaangażowanie i pracę jego społeczności oraz – co równie ważne – zmobilizować się i zainspirować do podobnych działań we własnych dzielnicach. Dodatkowym celem festynu była promocja trzeźwego stylu życia poprzez pokazanie, że można się doskonale bawić i ciekawie spędzić czas wolny bez alkoholu.

We wrześniu 2008 roku w Szopienicach i w Nikiszowcu rozpoczęły się pierwsze szkolenia na liderów lokalnych. W zajęciach z profesjonalistami i trenerami wzięły udział 23 osoby, w tym wspomniana liderka z osiedla „Bagno”, której udało się wiele dokonać jeszcze przed odbyciem szkolenia. Mieszkańcy mają sporo nowych pomysłów. W planach liderów są między innymi dalsze remonty klatek schodowych, utwardzenie drogi, otwarcie sklepiku, odbudowanie lokalnego teatru, zorganizowanie osiedlowego klubu, organizacja jarmarku świątecznego, poprawa bezpieczeństwa w dzielnicy poprzez zamontowanie monitoringu. Wszystkie plany są wynikiem rozpoznania własnych potrzeb, ale mają wymiar lokalny i mają służyć całej społeczności.

Programy CAL w Nikiszowcu oraz w Szopienicach przygotowane przez zespół doradczy MOPS zakładają wiele przedsięwzięć, które umożliwią i usprawnią realizację szczegółowych zamiarów społeczności. Jednym z pierwszych działań jest z pewnością opracowanie lokalnych map zasobów i potrzeb oraz wspieranie mieszkańców w podejmowanych działaniach nakierowanych na zaspokajanie własnych potrzeb. Niezbędnym jest przeprowadzenie szkolenia z zakresu pracy metodą CAL dla przedstawicieli instytucji lokalnych. W każdej z dzielnic zakłada się utworzenie grup samopomocowych i przeprowadzenie szkoleń kandydatów na lokalnych liderów i animatorów. Ważnym elementem współpracy jest również przeprowadzenie treningów kompetencji i umiejętności społecznych dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. W planach PCAL znalazły się również między innymi: przeprowadzenie cyklu zajęć profilaktyczno-edukacyjnych dla dzieci w wieku 6 – 9 lat, pochodzących z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym i otoczenia tych rodzin; organizacja spotkań i debat społecznych, konsultacji; organizacja i współorganizacja imprez środowiskowych; zorganizowanie grupy samopomocowej dla samotnych matek; bezpłatna pomoc

w nauce dla dzieci i młodzieży udzielana przez wolontariuszy w ramach Programu „Szansa”; wsparcie mieszkańców dzielnic w rozwiązywaniu problemów opiekuńczo-wychowawczych; organizacja i promocja wolontariatu⁸.

Ruda Śląska – Projekt „Ruda Śląska – szansą dla wszystkich”

Podobny do PCAL program uruchomiono także w Rudzie Śląskiej, w dzielnicy Kaufhaus. Program jest realizowany od kwietnia 2008 roku w ramach projektu systemowego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej „Ruda Śląska – szansą dla wszystkich”, którego zasadniczym celem są działania ukierunkowane na przeciwdziałanie wykluczeniu i marginalizacji społecznej klientów pomocy społecznej. Wśród celów szczegółowych wymienić należy nabycie lub podniesienie kwalifikacji zawodowych ułatwiających zdobycie zatrudnienia, nabycie umiejętności społecznych oraz wzrost motywacji do zmiany stylu życia. W sumie w ramach programu zaplanowano pomoc dla 320 osób, w tym głównie osób bezrobotnych (120) i niepełnosprawnych (70), uczestników Programu Aktywności Lokalnej (PAL) dla Osiedla Kaufhaus (50), młodzieży w wieku 15–25 lat (50) oraz usamodzielnianych wychowanków (30).

Skupiając się na działalności Programu Aktywności Lokalnej dla Osiedla Kaufhaus rozpoczętego w czerwcu 2008 roku, podkreślić należy szczególne dokonania o charakterze środowiskowym na rzecz aktywizacji mieszkańców w celu zaspokojenia ich własnych potrzeb. Spośród 1385 mieszkańców osiedla, blisko 40% stanowią klienci pomocy społecznej, a największymi ich problemami są bezrobocie, niepełnosprawność i bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. W ramach programu zainicjowano grupy samopomocowe realizujące szereg zadań oraz uczestniczące w oferowanych spotkaniach. Poza szkoleniami zawodowymi i spotkaniami kształcącymi umiejętności społeczne w Klubie Integracji Społecznej, prowadzony jest cykl zajęć edukacyjno-kulturalnych mających na celu wzmocnienie zasobów mieszkańców, zainteresowanie ich nowymi obszarami życia, kształcenie nowych umiejętności, poszukiwanie własnych talentów, kształcenie nowej pozytywnej tożsamości, zintegrowanie społeczności, a przede wszystkim zmiany dotychczasowego negatywnego wizerunku Osiedla.

We wrześniu 2008 zorganizowano festyn, na który mimo deszczu stawiło się blisko 800 osób. Festyn łączył wiele atrakcji dla wszystkich mieszkańców. Dzieci mogły skorzystać z dmuchanego placu zabaw ze zjeżdżalnią, trampoliną i suchym basenem. Przygotowano dla nich ponadto różne zajęcia z animatorami oraz konkursy z nagrodami. Rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją młodzieży z Osiedla Kaufhaus a reprezentacją pracowników

⁸ Program Centrum Aktywności Lokalnej w Nikiszowcu na 2008 rok oraz Program Centrum Aktywności Lokalnej w Szopienicach na 2008 rok – materiały MOPS Katowice.

MOPS. Odbyły się konkursy rodzinne, a dodatkową atrakcją była wystawa prac autorstwa mieszkańców Osiedla, wykonanych w ramach zajęć edukacyjnych PAL.

Sukces pierwszego festynu sprawił, że już miesiąc później odbyła się kolejna impreza integracyjna dla mieszkańców Osiedla, dzięki której mogli lepiej poznać siebie i okolicę udając się na pieszą wycieczkę po dzielnicy oraz biorąc udział w plenerze fotograficznym.

W ramach zorganizowanych prac społecznie użytecznych mieszkańcy uporządkowali tereny zielone, wykonali drobne prace remontowe, wymalowali klatki schodowe, wykonali ławki oraz zbudowali piaskownice. W czasie przygotowań do festynu sami wykonywali stojaki i ramy do koszy na śmieci oraz pomoce potrzebne do konkurencji przewidzianych w czasie festynu.

Dobrym pomysłem okazała się zorganizowana przez pracowników PAL zbiórka sprawnego sprzętu, odzieży i zabawek. Duże zainteresowanie zarówno obdarowanych jak i darczyńców sprawiło, że akcja jest prowadzona w sposób ciągły. Na uznanie zasługuje również przedsięwzięcie wydawania mini gazetki pt. „Mój Kaufhaus” współredagowanej przez mieszkańców i pracowników socjalnych, opisującej historię Osiedla oraz ważne aktualne wydarzenia. Do chwili obecnej wydano pięć numerów⁹ (w tym dwa świąteczne).

3. Podsumowanie

Doceniając wszystkie przedsięwzięcia tworzenia aktywnych lokalnych koalicji, należy podkreślić, jak duże znaczenie mają środki finansowe uzyskane z funduszy unijnych. Pozwalają mieszkańcom osiedli dotkniętych problemami społecznymi nie tylko zaspokoić zgłaszane potrzeby i rozwiązywać istniejące problemy, ale umożliwiają również przeciwdziałanie dalszej marginalizacji, a przede wszystkim dają siłę, wiarę we własne możliwości, wzrost samooceny i motywacji do zmiany dotychczasowego stylu życia mieszkańcom tych i innych podobnych osiedli, gdzie realizowane są programy o podobnych priorytetach. Pozwalają na poszukiwanie nowych rozwiązań, na wzrost aspiracji, na poszukiwanie na nowo życiowej drogi. Uczestnicy tych programów nabierają przekonania, że jeśli ktoś w nich wierzy (i daje na to środki), to są „coś” warci, nie mogą zawieść i nie mogą zmarnować danej im szansy.

Środki unijne są jednocześnie wymierną szansą dla rozwoju systemu pomocy społecznej. W ostatnich latach powstaje wiele nowych, efektywnych programów pomocowych, dzięki którym kadra pomocy społecznej może się kształcić, szkolić i podnosić swoje kompetencje w różnych zakresach

⁹ Wszystkie numery można przeczytać on-line: <http://www.mops.rsl.pl/mojkaufhaus.html>.

i specjalnościach. Może zmienić dotychczasowy, skostniały sposób podejścia do klienta i jego problemów. Może w maksymalnym stopniu zrezygnować z dotychczasowej roli ukierunkowanej w głównej mierze na rozdawnictwo świadczeń – na rzecz powrotu do idei pracy socjalnej, jaką jest wzmocnienie samodzielności. To wymaga sporej pracy i zmiany przekonań, ale wiele zostało już zrobione. Początkowe większe zaangażowanie pracowników socjalnych w proces usamodzielniania i aktywizowania klientów powinno niebawem zaowocować zmniejszeniem liczby osób wymagających wsparcia, co spowoduje, że będą mogli poświęcić więcej czasu tym podopiecznym, którzy mają najwięcej problemów i trudności. W pierwszej fazie zmian przeciążenie pracą, w której trzeba będzie unikać (łatwiejszego i szybszego) wyręczania klienta, przyniesie jednak w efekcie realne pozytywne rezultaty zarówno dla samych klientów, jak i dla pracowników socjalnych. Nie jest to proces łatwy, gdyż wymagający większego poświęcenia i wysiłku, co w obliczu zawodu narażonego na szybkie wypalenie zawodowe może nieść z sobą ryzyko braku motywacji i niechęci do zmian. Jednocześnie daje jednak niepomiarne więcej szans na znalezienie autentycznej satysfakcji z rezultatów podejmowanych działań, o co generalnie w zawodzie pracownika socjalnego nie jest łatwo.

Ośrodki pomocy społecznej przestają być zaledwie urzędami do wypłacania zasiłków. Stają się centrum życia danej społeczności, żywo reagującym na otaczającą je rzeczywistość oraz kreującym lokalną politykę rozwiązywania problemów społecznych. Takie zmiany są możliwe jedynie przy rozwoju, poszerzaniu świadomości i doskonaleniu kadr. Pracownicy socjalni z urzędników stają się animatorami społecznymi dla swoich podopiecznych oraz dla całej społeczności. Traktują ich jak partnerów w działaniach, angażują w tworzenie i udział w grupach samopomocowych i edukacyjnych, w wolontariat, lokalne działania, inicjatywy obywatelskie, rozwój zainteresowań. Dzięki włączaniu w czynne życie społeczne klienci pomocy społecznej nabierają wiary w siebie, co rokuje duże nadzieje na ich powrót do normalnego społecznego funkcjonowania, w tym przede wszystkim do aktywności zawodowej (Dobranowska-Wittels 2006).

Działania samopomocowe mają ogromny sens i niezaprzeczalną siłę sprawczą. Dają satysfakcję, motywują i wzmacniają do dalszych działań. Świadomość własnych potrzeb ułatwia ich realizację, a efekty dokonań w najlepszy sposób podkreślają moc zasady dążenia do samodzielności. Współpraca z całą społecznością pozwala na budowanie zaufania i integrację społeczną, która stanowi podstawę w działaniach środowiskowych i zdecydowanie ułatwia realizację zadań. Chociaż aktywność leży stanowczo po stronie samych podopiecznych oraz ich środowiska, to skuteczna realizacja wyznaczonych dążeń nie byłaby w pełni satysfakcjonująca (a czasem wręcz możliwa) bez działań wspierających i animujących ze strony pracowników

socjalnych i innych zaangażowanych specjalistów. Opisywana samodzielność wymaga więc – szczególnie w pierwszej fazie – towarzyszenia, wzmocnienia i przekonania, że warto podjąć wspólny wysiłek.

Bibliografia

- Dobranowska-Wittels M. (2006), *Stowarzyszenie Centrum wspierania Aktywności Lokalnej CAL*, [w:] *Dobre praktyki po polsku, czyli praktycznie o FS. Projekty dla pracowników socjalnych, osób niepełnosprawnych i kobiet w ramach działań 1.4, 1.5 i 1.6 SPO RZL* (red. N. Drożyńska).
- Dzienniak-Pulina D., Faliszek K., Leśniak-Berek E. (2009), *Zmiany na polskim rynku pracy i ich konsekwencje. Przyczynek do rozważań nad bezrobociem i wykluczeniem społecznym*, [w:] *Społeczne dylematy Europy*, red. G. Gizicka, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Faliszek K. (2009), *Ekonomia społeczna na rzecz integracji społecznej. Przypadek województwa śląskiego. Studium przypadku – Cieszyn*, [w:] *Aktywizacja – Integracja – Spójność społeczna. W poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań w obszarze polityki społecznej i pracy socjalnej*, red. K. Wódz, K. Faliszek, Toruń: Akapit, PTS.
- Gaś Z.B. (2002), *Wolontariat w profilaktyce*, „Remedium”, nr 6.
- Kaźmierczak T. (2007), *Zrozumieć ekonomię społeczną*, [w:] *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, red. T. Kaźmierczak, M. Rymśza, Warszawa: ISP.
- Niesporek A., Wódz K. (2003), *Grupy zmarginalizowane, przedsiębiorczość społeczna, praca socjalna – strategie rozwoju społeczności lokalnych*, [w:] *W stronę aktywnej polityki społecznej*, red. T. Kaźmierczak, M. Rymśza, Warszawa: ISP.
- Rymśza M. (2003), *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, [w:] *W stronę aktywnej polityki społecznej*, red. T. Kaźmierczak, M. Rymśza, Warszawa: ISP.
- Rymśza M. (red.) (2004), *Współpraca sektora obywatelskiego z administracją publiczną*, Warszawa: ISP.
- Wódz K., Faliszek K., Kowalczyk B., Leśniak-Berek E., Mandryś W. (2010), *Programy aktywności lokalnej jako instrument aktywizacji środowiska lokalnego w rozwiązywaniu problemów mieszkańców*, „Przegląd Socjologiczny”, tom LIX/4, Łódzkie Towarzystwo Naukowe.

Gazety:

- Dziennik Zachodni*, 21.05.2008.
Dziennik Zachodni, 23.05.2008.
Echo miasta. Katowice, 23.10.2008.
Gazeta Wyborcza, 28.07.2008.

Strony internetowe:

- <http://www.aktywnospolecznosci.pl/index.php?date=2008-06-20&month=06&year=2008>
<http://forum.gkw.katowice.pl/viewtopic.php?t=1247>

<http://www.mops.katowice.pl/>
<http://www.mops.katowice.pl/?str=741>
<http://www.mops.katowice.pl/?str=756>
<http://www.mops.rsl.pl>
<http://www.mops.rsl.pl/mojkaufhaus.html>
<http://mopsuniarsl.pl/>
http://wiadomosci.ngo.pl/files/fs.ngo.pl/public/broszury/3w_dpatyki_soc.pdf

Local Community in View of Social Exclusion – Organization of Help for Self-Help

Summary. Social aid on local level has faced new challenges. It is an effect of recent dynamic changes, which alter the phenomenon of social foreclosure in local communities. The authors make an attempt to identify some of prerequisites for efficiency of actions, which are undertaken as counteraction to social exclusion by welfare facilities. The main interest of the article is set on actions aimed at revitalization and integration of local communities which suffer from social exclusion. The article is based on analysis of chosen best practices from Silesian voivodship.

Key words: local communities, social inclusion, social integration, good practices.

Krystyna Faliszek – doktor socjologii, pracuje w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Zajmuje się m.in. problematyką polityki społecznej, socjologią problemów społecznych, społeczeństwa obywatelskiego i społeczności lokalnych.

Ewa Leśniak-Berek – doktor socjologii, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego. Zainteresowania naukowe to m.in. praca socjalna, superwizja pracy socjalnej, socjologia problemów społecznych.